

Nowele, opowiadania, krótkie formy prozatorskie

<h1>Morituri te salutant</h1>

Faleński Felicjan

Z okiem krwawą łzą zwilżonem

Komu jeszcze łez zostało,

Idźmy wolność zdobyć zgonem,

Idźmy zgon nasz okryć chwałą!

Wprzód, nim kula pierś przewierci,

Nim z żył krwi strumienie bryzną,

Ci, co idą szukać śmierci,

Pozdrawiają Cię, Ojczyzno!

My się śmierci nie ustraszym,

Bo nam tęskno za mogiłą;

Niech zginiemy, byle naszym

Dzieciom po nas lepiej było!

Z naszych ciał i krwi topieli

Bądź im, Polsko, w wolność żyzną,

Ci, co umrzeć zapragnęli,

Pozdrawiają Cię, Ojczyzno!

Żegna matka, drży jej ręka,

Wyszła żona na rozdroże,

Choć im z żalu serce pęka:

- Idźcie - mówią - w Imię Boże!

Nowele, opowiadania, krótkie formy prozatorskie

<h1>Morituri te salutant</h1>

Faleński Felicjan

Pierzchnął płacz na wiatru fali,

Wkrótce w uszach kule gwizną.

Ci, co wszystko pożegnali,

Pozdrawiają Cię, Ojczyzno!

Łzami losów nie przemienieni,

Ni nas rady zbawią czyje;

Człek ni w ziemię wrósł kamieniem,

Ni dla siebie tylko żyje.

Bierzem z sobą rozpacz nędzy,

By dać wolność krwi spuścizną,

Ci, co umrzeć chcą co prędzej,

Pozdrawiają Cię, Ojczyzno!

Chodźmy! im nas prędzej zgniotą,

Tym pośpieszniej śmierć zwyciężem;

Żegnaj, wdowo i sieroto!

Bóg ci będzie ojcem, mężem;

Choć, nim wolność z grobu wstanie,

Nam się stopy w grób poślizną,

Ci, co wierzą w Zmartwychwstanie,

Pozdrawiają Cię, Ojczyzno!

[artykuły erotyczne](#)

Staną na szczudłach i myśli, że wyrósł.